

OTO KODEKS PRZEDSZKOLAKA



Dziś z panią rozmawialiśmy o tym, co zrobić, by w przedszkolu było miło i bezpiecznie. Ponieważ jesteśmy już duzi, sami wymyśliliśmy zasady, które pani spisała na kartce jak prawdziwą umowę. Powiesiliśmy ją na tablicy, żeby łatwo nam było sobie przypomnieć, jak się zachować. Taka umowa nazywa się kodeks przedszkolaka i trochę przypomina kodeks rycerza.

Guciu, czy nadajemy się na rycerzy i potrafimy przestrzegać kodeksu?



KAŻDY CZUJE
INACZEJ



Różnimy się nie tylko tym, jak wyglądamy, lecz także tym, w jaki sposób się zachowujemy. Niektórzy są odważni, a inni nie. Ja bardzo lubię dużo mówić, odpowiadać na pytania pani, ale są w naszej grupie dzieci, które wstydzą się coś powiedzieć. Zdarza się, że ktoś się szybko złości, a ktoś jest cichy i spokojny. Czasem ktoś płacze, gdy mu smutno, ktoś inny musi się wtedy przytulić do pani, a jeszcze inny pobyć chwilę sam. Nie wszyscy musimy być tacy sami i reagować tak samo.

Guciu, a co czują zabawki?



